

KS. PAWEŁ BRUDEK

PEŁNY ROZWÓJ OSOBOWY
U PODSTAW NAUCZANIA
I WYCHOWANIA W NIŻSZYM
SEMINARIUM DUCHOWNYM
W CZĘSTOCHOWIE

Antoni Kępiński w jednej ze swoich książek napisał: „Narodziny i śmierć są granicami zamykającymi życie (...) człowieka”¹. Stwierdzenie to jest nie tylko wyrazem podstawowej prawdy o ludzkim losie naznaczonym przemijalnością, ale także skłania do pytania o sens życia, o sens tego, co wydarza się człowiekowi w czasie rozpiętym między jego narodzinami a śmiercią. Po co zatem człowiek żyje? Zapewne wśród wielu odpowiedzi na powyższe pytanie możliwa jest również ta: by dorastać do pełni człowieczeństwa! Owo dorastanie dokonuje się w toku ludzkiego życia, które samo w sobie, jak zauważa Elżbieta Sujak, jest drogą i zarazem szansą rozwoju². Celem życia jest więc rozwój we wszystkich wymiarach funkcjonowania jednostki: fizycznym, psychicznym, społecznym, moralnym, religijnym i duchowym. Zasadniczym środowiskiem rozwoju człowieka we wczesnych etapach jego życia, obok rodziny, jest środowisko szkolne, w którym dziecko, a potem nastolatek, zdobywa wiedzę oraz kształtuje poprzez kontakt z nauczycielami i rówieśnikami własną osobowość.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie specyficznej roli, jaką spełnia Niższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Częstochowskiej w ramach wspierania integralnego rozwoju młodzieńców, którzy po ukończeniu gimnazjum zdecydowali się na przekroczenie progów seminaryjnego domu, aby tu kontynuować naukę, złożyć egzamin maturalny oraz rozeznac swe życiowe powołanie.

1. Integralny rozwój osoby w perspektywie psychologicznej

Franciszek Adamski twierdzi, iż współcześnie „wszelkie studia nad człowiekiem jako osobą ludzką zmierzają ku ukazaniu fenomenu

¹ A. Kępiński, *Lęk*, Kraków 2002, s. 227.

² E. Sujak, *Rozważania o ludzkim rozwoju*, Lublin 2006, s. 126.

ludzkiego w jego wymiarze integralnym”³. Takie podejście wydaje się być w pełni uzasadnione. Usiłując bowiem przybliżyć się do prawdy o człowieku, chcąc głębiej wniknąć w motywy jego postępowania, konieczne jest holistyczne spojrzenie na złożoną rzeczywistość natury ludzkiej⁴. Psychologia, będąc nauką o zachowaniu i procesach psychicznych człowieka, usiłuje wychodzić naprzeciw tego postulat⁵. McAdams, jeden z czołowych badaczy z zakresu psychologii osobowości, stwierdza wprost, że jest ona naukowym studium całej osoby⁶.

Mówiąc o rozwoju człowieka, w aspekcie wszystkich wymiarów jego funkcjonowania, nie sposób przejść obojętnie obok pytania o to, czym w ogóle jest rozwój. Zagadnienie rozwoju ludzkiego posiada bogate opracowanie w literaturze przedmiotu. Fakt ten, z jednej strony, ukazuje złożoność zjawiska rozwoju, z drugiej zaś, ujawnia bogactwo perspektyw teoretycznych, stanowiących naukowe ramy jego interpretacji⁷. Interesujące rozumienie rozwoju przyjmuje Piotr K. Oleś. Według niego, rozwój to „złożony proces zmian zachodzących w czasie i oznaczających wzrost lub osiąganie wyższej jakości przystosowania i/lub funkcjonowania, a w wieku starszym również zapobieganie i kompensowanie zmian regresywnych. Procesy rozwojowe zachodzą dzięki interakcji czynników podmiotowych i środowiskowych, czynników o charakterze fizycznym, biologicznym, psychologicznym i społecznym”⁸. Cennym uzupełnieniem powyższej

³ F. Adamski, *Personalizm – chrześcijański nurt myślenia o człowieku i wychowaniu*, w: Tenże (red.), *Wychowanie osobowe*, Kraków 2011, s. 12.

⁴ R. Zavalloni, *Psychologia nadziei. Aby poczuć się zrealizowanym*, Kielce 1999, s. 52-59.

⁵ P.G. Zimbardo, R.L. Johnson, V. McCann, *Psychologia. Kluczowe koncepcje*, Warszawa 2010, s. 24.

⁶ H. Gasiul, *Psychologia osobowości. Nurty, teorie, koncepcje*, Warszawa 2006, s. 112.

⁷ Tyszkowa, *Pojęcie rozwoju i zmiany rozwojowej*, w: M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2006, s. 45-56.

⁸ P.K. Oleś, *Psychologia człowieka dorosłego*, Warszawa 2012, s. 20.

definicji może być koncepcja rozwoju prezentowana przez Elżbietę Sujak. Autorka przyjmuje, że „rozwój osobowy jest rozwojem wielotorowym, zarówno sprzężonym, jak i nieharmonijnym”⁹. Twierdzi ona, że „istnieje kilka równoległych odrębnych torów rozwoju (...): rozwój intelektualny, rozwój emocjonalny: od dominowania uczuciowości archaicznej do uczuciowości wyższej, rozwój stopnia udziału świadomości w działaniu, rozwój potrzeb i ich wewnętrznej dynamiki, jak np. sposobu zaspokajania, przesunięcia w dominowaniu jednych potrzeb nad innymi, rozwój systemu wartości i jego stabilizacja, rozwój społecznienia człowieka, od *inni dla mnie* do *ja dla innych*, rozwój moralny jako rozwój sumienia, rozwój myślenia refleksyjnego, rozwój religijny”¹⁰.

W nawiązaniu do przywołanych wyżej interpretacji omawianego zagadnienia, należy uznać, iż rozwój człowieka nie ogranicza się do wybranych aspektów osobowości, ale posiada charakter wszechstronny i przebiega we wszystkich wymiarach jej funkcjonowania: fizycznym, intelektualnym, emocjonalnym, społecznym, moralnym, religijnym i duchowym. W takim ujęciu rozwój jest procesem, dzięki któremu osoba ludzka odznacza się coraz większą odpowiedzialnością za siebie oraz za innych, umiejętnością krytycznego myślenia, autonomią w zakresie osobistych przekonań i wydawanych sądów, świadomości konieczności przestrzegania norm społecznych, a także zdolnością do tworzenia pozytywnych związków z innymi ludźmi¹¹. Właściwa realizacja tego procesu zależy w dużej mierze od uznania za fundamentalne założeń odnoszących się do osobowej natury człowieka, zgodnie z którymi wymienione wyżej sfery, jako poszczególne elementy, współtworzące bogactwo ludzkiej rzeczywistości, zostają w pełni zintegrowane dopiero w osobie jako takiej¹².

⁹ E. Sujak, dz. cyt, s. 34.

¹⁰ Tamże, s. 33-34.

¹¹ A. Gałdowa, *Rozwój i kryteria dojrzałej osobowości*, „Przegląd Psychologiczny” 33 (1990), nr 1, s. 13-27.

¹² M. Łakomski, *Koncepcja personalistyczna człowieka podstawą integralnego wychowania*, „Wychowawca” (2004), nr 12, s. 14.

O zasadności przyjęcia holistycznej perspektywy w spojrzeniu na rozwój człowieka przekonują liczne badania z zakresu psychologii, które dowodzą, iż harmonijne funkcjonowanie jednostki w ramach wszystkich konstytuujących ją wymiarów sprzyja szeroko pojętej satysfakcji z życia¹³. Według M. Argyle zdrowie fizyczne stanowi ważny komponent życiowego szczęścia i powszechnie uznawane jest za jeden z głównych czynników warunkujących dobre życie¹⁴. Także zdrowie psychiczne pozostaje w ścisłym związku z jakością życia¹⁵. Zależność ta wyraźnie uwidacznia się w licznych zaburzeniach sfery psychicznej, takich jak: schizofrenia, depresja czy nerwica. Antoni Kępiński twierdzi, iż „cechą charakterystyczną osób chorych na nerwicę jest ich przekonanie, że nie ma ludzi bardziej nieszczęśliwych i chorych jak oni”¹⁶. Wynika z tego, iż nieprawidłowości w sferze zdrowia psychicznego przyczyniają się do obniżenia poczucia sensu i zadowolenia z życia.

Istotne znaczenie dla dobrostanu psychicznego posiada również optymalne funkcjonowanie człowieka w obszarze emocji¹⁷. Inteligencja emocjonalna, na którą składa się między innymi świadomość własnych stanów emocjonalnych, empatia oraz umiejętność kontroli i regulacji doświadczanych emocji negatywnych, ułatwia bowiem budowanie adekwatnej samowiedzy, wspiera rozwój aktywności oraz sprzyja osiąganiu sukcesów w działaniu¹⁸. Dojrzałość emocjonalna, wyrażająca się w umiejętności utrzymania równowagi pomiędzy ekspresją uczuć a ich kontrolą, pozwala jednostce na postępowanie pozostające w zgodzie z przyjętymi i wyznawanymi poglądami, realizację zamierzonych planów, przyjmowanie odpowiedzialności za swoje działania, przewidywanie skutków własnych decyzji, wreszcie

¹³ Zob. T. Rostowska, *Małżeństwo, rodzina, praca, a jakość życia*, Kraków 2009; E. Trzebińska, *Psychologia pozytywna*, Warszawa 2008.

¹⁴ M. Argyle, *Psychologia szczęścia*, Wrocław 2004, s. 166-186.

¹⁵ Zob. S. Steuden, W. Okła, *Jakość życia w chorobie*, Lublin 2007.

¹⁶ A. Kępiński, *Psychologia nerwic*, Kraków 2002, s. 165.

¹⁷ Zob. D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna*, Poznań 2007.

¹⁸ A. Matczak, E. Salata, *Inteligencja emocjonalna a nadzieja*, „Fides et Ratio” 2 (2010), nr 2, s. 19-24.

na kierowanie się uczuciami wyższymi¹⁹. Staje się tym samym istotnym predykatorem satysfakcjonującego życia²⁰.

Nie mniejsze znaczenie dla poczucia zadowolenia z życia posiadają kompetencje przejawiane przez jednostkę w sferze jej społecznego funkcjonowania, których wyrazem jest umiejętność budowania głębokich i trwałych relacji oraz szacunek względem innych osób przy jednoczesnym zachowaniu własnej indywidualności²¹. Potwierdzeniem tej tezy mogą być wyniki badań prowadzonych w obszarze zagadnień związanych z teorią przywiązania autorstwa Johna Bowlby'ego. Dowodzą one, iż adaptacyjna więź między dzieckiem a opiekunem (matką, ojcem), wyrażająca się w bezpiecznym stylu przywiązania, stanowi konieczny warunek właściwego rozwoju emocjonalno-społecznego oraz intelektualnego osoby, a także decyduje o sposobie, w jaki będzie ona budowała intymne relacje z innymi w okresie dorosłości²². Okazuje się, iż wysoka jakość relacji rodzic – dziecko jest cennym źródłem realizacji elementarnych ludzkich potrzeb, takich jak potrzeba miłości, potrzeba przynależności czy potrzeba bezpieczeństwa²³. Ich zaspokojenie inspiruje jednostkę do podejmowania działań transgresyjnych, dzięki którym zyskuje ona możliwość ciągłego przewycięzania własnych ograniczeń i niedoskonałości²⁴. To z kolei przyczynia się do dojrzałego jej funkcjonowania w różnych obszarach życia.

Kolejnym wymiarem, wpisującym się w strukturę osoby ludzkiej, a tym samym korespondującym z poczuciem szczęśliwego życia, jest

¹⁹ E. Uchmanowicz, *Dojrzałość emocjonalna a dojrzałość szkolna*, „Wychowawca” 2012, nr 1, s. 10.

²⁰ Zob. M. Braun-Gałkowska, *Psychologia domowa*, Lublin 2008, s. 100-103.

²¹ Z. Płużek, *Psychologia pastoralna*, Kraków 2002, s. 74.

²² H. Liberska, *Teorie rozwoju psychicznego*, w: J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*, Warszawa 2011, s. 98.

²³ M. Kaźmierczak, T. Rostowska, *Percepcja relacji małżeńskich i poziom empatii a jakość życia*, w: T. Rostowska, A. Peplińska (red.), *Psychospołeczne aspekty życia rodzinnego*, Warszawa 2010, s. 110-111.

²⁴ J. Koziński, *Psychotransgresjonizm – zarys nowego paradygmatu*, w: Tenże (red.), *Nowe idee w psychologii*, Gdańsk 2009, s. 333.

wymiar moralności. Lawrence Kohlberg wybitny badacz rozwoju moralnego stwierdza, iż „osiągnięcie wysokiego stadium rozumowania moralnego jest warunkiem koniecznym wysoce moralnego postępowania”²⁵. Dojrzała moralność staje się zatem gwarantem właściwej oceny podejmowanych działań. Ocena ta w dużej mierze zasadza się na zgodności dokonanych czynów z przyjętym uprzednio określonym systemem wartości. W literaturze psychologicznej odnajdujemy badania, które ukazują związek pomiędzy preferencjami aksjologicznymi jednostki a doświadczanym przez nią poczuciem zadowolenia²⁶. Wyniki tych badań skłaniają do przyjęcia wniosku, że kierowanie się w życiu określoną hierarchią wartości nie pozostaje bez znaczenia dla wzrostu dojrzałości osobowej, a tym samym przeświadczenia o możliwości osiągnięcia sukcesu życiowego²⁷.

Ostatnią sferą konstytuującą osobę ludzką jest sfera związana z religijnością. Na gruncie psychologii istnieje wiele koncepcji, które usiłują uchwycić istotę fenomenu religijnego i jego wpływu na procesy psychiczne i zachowanie człowieka²⁸. Jedną z nich jest propozycja ks. Romualda Jaworskiego, zgodnie z którą religijność należy pojmować jako realizację ontycznej relacji między osobą ludzką a Bogiem, która pozwala człowiekowi na przeżycie zarówno własnej podmiotowości, jak i przedmiotowości²⁹. Tak ujmowana religijność pozytywnie koreluje z wysokim poziomem integracji osobowości. Stąd też osoby, odznaczające się personalnym typem religijności, charakteryzują się dojrzałością zarówno w sferze psychicznej, emocjonalnej,

²⁵ P.O. Żylicz, *Psychologia moralności. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2010, s. 16.

²⁶ M. Wnuk, J.T. Marcinkowski, *Rola wartości dla poczucia sensu życia oraz satysfakcji z życia studentów*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 91(2010), nr 3, s. 458-462.

²⁷ Por. P.K. Oleś, *Psychologia człowieka dorosłego*, s. 254-255.

²⁸ Zob. D. Krok, *Religijność a jakość życia w perspektywie mediatorów psychospołecznych*, Opole 2009, s. 23-61; J. Król, *Psychologiczne aspekty badania fenomenu religii*, Opole 2002, s. 11-43.

²⁹ R. Jaworski, *Typologie religijności*, w: S. Głaz (red.), *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*, Kraków 2006, s. 283.

jak i w obszarze kontaktów społecznych³⁰. Fakt ten przyczynia się do budowania satysfakcjonujących związków partnerskich, co nie pozostaje bez znaczenia dla globalnego zadowolenia z życia³¹.

2. Wychowanie osobowe jako towarzyszenie w rozwoju

Maria Braun-Gałkowska przez wychowanie rozumie pomoc młodemu człowiekowi w rozwoju, czyli osiągnięciu pełnej dojrzałości osobowej³². Mając na uwadze powyższą definicję oraz przyjmując humanistyczną perspektywę w spojrzeniu na człowieka, zaproponowaną przez Allporta, można uznać, iż wychowanie to pomoc młodemu człowiekowi w: (1) ustawicznym wzrastaniu poprzez ciągle angażowanie go w różnorodną aktywność; (2) nabywaniu umiejętności okazywania ciepłych uczuć innym ludziom; (3) pełnej akceptacji siebie; (4) dokonywaniu realistycznej oceny otaczającej go rzeczywistości; (5) wytrwałym dążeniu do nabywania nowych lub doskonalenia posiadanych już umiejętności; (6) otwarciu na opinie innych ludzi, które pozwolą mu na głębsze zrozumienie samego siebie; (7) ukształtowaniu jednoczącej filozofii życia, która pozwoli mu uchwycić sens własnego istnienia³³. W tak pojętym procesie wychowania szczególną rolę przypisuje się w pierwszej kolejności rodzicom oraz nauczycielom i wychowawcom. To od nich, na drodze obserwacji, wychowankowie uczą się zajmowania określonych postaw względem siebie, innych, Boga oraz otaczającego świata. To w dużej mierze właśnie dzięki nim młodzi ludzie zdobywają i utwierdzają w sobie przekonanie o własnej skuteczności, które odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu właściwej motywacji do podejmowania życiowych decyzji

³⁰ Zob. R. Jaworski, *Sposoby radzenia sobie z trudnościami u osób o różnym typie religijności*, „Studia Płockie” 2004, nr 32, s. 139-154.

³¹ Zob. P. Brudek, *Religijność a jakość relacji małżeńskiej*, Lublin 2011, Niepublikowana praca magisterska, Instytut Psychologii KUL Jana Pawła II.

³² M. Braun-Gałkowska, *Psychologia domowa*, s. 214.

³³ Zob. R. Jaworski, *Wpływ czynników osobowościowych na życie rodzinne*, w: A. Tomkiewicz, W. Wiczorek (red.), *Rodzina jako Kościół Domowy*, Lublin 2010, s. 467-482.

i rozmaitych działań³⁴. Aby wychowawca (rodzic, nauczyciel, ksiądz) mógł stać się dla wychowanka wzorem wartym naśladowania, a tym samym skutecznie wywiązać się z obowiązku towarzyszenia młodemu człowiekowi na drodze prowadzącej do integralnego rozwoju, musi odznaczać się szeroko rozumianą kompetencją wychowawczą³⁵. Zdaniem ks. Marka Dziewieckiego „kompetentny wychowawca to ktoś, kto potrafi upewnić wychowanka, że jest kimś nieodwołalnie kochanym (...), potrafi fascynować wychowanka perspektywą rozwoju (...). Potrafi też sprawić, że wychowanek ma świadomość, iż w jego rękach znajduje się niezwykle cenny skarb, czyli jego własne życie”³⁶. W nawiązaniu do powyższego można stwierdzić, iż kompetentny pedagog, to człowiek charakteryzujący się dojrzałą osobowością. Dąży on do ciągłego powiększania wewnętrznego bogactwa własnych przeżyć, przekonań, wiedzy. Posiada zdolność do cieszenia się życiem i doświadczania dobrostanu psychicznego, będącego następstwem zaspokojenia różnorodnych potrzeb oraz pomyślniej realizacji zamierzonych działań i osiągnięcia wyznaczonych celów. Potrafi on również podejmować ważne życiowe decyzje w oparciu o jasne i realistyczne kryteria. Przeżywa radość z osiągniętych sukcesów a doświadcza smutku i żałoby z powodu utraty cenionych osób i wartości. Realizuje określone zadania, pomimo zaistniałych przeszkód czy niepowodzeń, oraz braku wsparcia ze strony innych ludzi. Kieruje się przyjętym systemem wartości, który stanowi dla niego punkt odniesienia w rozróżnianiu tego, co dobre, od tego, co złe, tego, co ważne, od tego, co mniej istotne. Jest zaangażowany na rzecz dobra wspólnego. Ponadto kompetentny wychowawca odznacza się zdolnością do transgresji, czyli przekraczania tego, co poznane i angażowania się w sprawy, które uznaje za życiowo doniosłe. Charakteryzuje się też podmiotowym odniesieniem do drugiego człowieka, odpowie-

³⁴ Zob. P. K. Oleś, *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa 2005, s. 210-231.

³⁵ Zob. M. Dziewiecki, *Komunikacja wychowawcza*, „Wychowawca” (2004), nr 6, s. 18-20.

³⁶ Tenże, *Metody realistycznego wychowania*, www.opoka.org.pl, 28. 02. 2012.

działnością za dokonane wybory, rozsądną autonomią i dojrzałością moralną³⁷.

Zarysowana wyżej sylwetka osobowa wychowawcy, jako towarzysza młodego człowieka na drodze ku integralnie pojętej dojrzałości, ujawnia szeroki zakres predyspozycji psychicznych (osobowościowych), warunkujących pomyślną realizację podstawowych zadań wychowawczych. Do najistotniejszych z tych zadań ks. Marek Dziewiecki zalicza: (1) świadome i stanowcze czuwanie nad własną dojrzałością oraz nad osobistym życiem; (2) bycie znakiem nadziei dla młodego pokolenia; (3) służbę na rzecz realizmu, czyli wprowadzanie wychowanków w świat rzeczywistych faktów i uwarunkowań; (4) odważne ukazywanie dzieciom i młodzieży optymalnej drogi życia poprzez promowanie bogactwa pragnień i aspiracji na miarę ludzkiego serca i powołania człowieka; (5) prawidłowe rozumienie i odważne podejmowanie wychowawczej odpowiedzialności; (6) otwarcie dzieci i młodzieży na Boga³⁸. Takie określenie priorytetów w obszarze działań wychowawczych uznać należy za cenne i w pełni uzasadnione. Dzisiejsze społeczeństwo bowiem ulega wielu niebezpiecznym wpływom i naciskom ze strony szeroko rozumianej kultury postmodernizmu, zwanej inaczej kulturą ponowoczesności³⁹. Modernistyczne tendencje coraz wyraźniej uwidaczniają się na wielu płaszczyznach ludzkiej aktywności, w tym także na płaszczyźnie wychowania. Wrazem tego są między innymi takie zjawiska jak relatywizm, nihilizm, irracjonalizm, subiektywizm, ideologizacja wychowania, egoistyczny indywidualizm i hedonizm, mity ziemskiego „zbawienia”, absolutyzacja wolności, sekularyzacja czy obojętność religijna⁴⁰. W związku z tym rodzi się naglące zapotrzebowanie na wychowawców, którzy będą odznaczali się wysokimi kompetencjami w zakresie pomagania

³⁷ P.K. Oleś, *Psychologia człowieka dorosłego*, s. 249-255.

³⁸ M. Dziewiecki, *Wychowawca – Personalista*, www.opoka.org.pl, 07. 03. 2012.

³⁹ Zob. Tenże, *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002.

⁴⁰ Zob. Tenże, *Zagrożenia w epoce postmodernizmu*, w: M. Jankowska, M. Ryś (red.), *W trosce o rodzinę. W poszukiwaniu dobra, prawdy i piękna*, Warszawa 2007, s. 233-251.

młodemu człowiekowi w stopniowym osiągnięciu osobowej dojrzałości. Innymi słowy, potrzeba dzieciom i młodzieży wymagających i kochających pedagogów, od których będą mogli uczyć się myśleć, kochać i pracować⁴¹, gdyż tylko tacy wychowawcy, jak zauważa Maria Braun-Gałkowska, mają odwagę iść z wychowankiem ramię w ramię ku najpiękniejszemu ludzkim wartościom, dążyć nieustraszenie do wspólnego celu, którym jest autentycznie szczęśliwe życie⁴².

3. Wspieranie integralnego rozwoju osobowego w Niższym Seminarium Duchownym

Niższe Seminarium Duchowne (NSD) jest ponadgimnazjalną szkołą katolicką, w której realizacja programu dydaktycznego i wychowawczego opiera się na chrześcijańskiej wizji osoby ludzkiej i ukierunkowana jest na integralny rozwój wychowanka⁴³. Przyjęcie takiej perspektywy w spojrzeniu na młodego człowieka, który po ukończeniu gimnazjum podjął decyzję o kontynuowaniu nauki w NSD, okazuje się być najwłaściwsze⁴⁴. Pozwala ono bowiem dostrzec w nim nie tylko ucznia, którego obowiązkiem jest rzetelne zdobywanie wiedzy i jak najlepsze złożenie egzaminu maturalnego, ale przede wszystkim człowieka z całym jego egzystencjalnym kontekstem. Fakt ten uznać należy za niezwykle istotny. Z jednej strony uwzględnia on wielowymiarowość osoby ludzkiej, co pozwala na poszerzenie zakresu oddziaływań edukacyjnych, wychowawczych i profilaktycznych⁴⁵. Z drugiej zaś, docenia rolę oraz wpływ środowiska rodzinnego i rówieśniczego, które dotychczas stanowiły zasadniczą przestrzeń osobistego wzrostu jednostki. Virginia Satir w jednej

⁴¹ Zob. Tenże, *Kochać i wymagać*, Kraków 2006.

⁴² M. Braun-Gałkowska, *Psychologia domowa*, s. 213.

⁴³ Zob. *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), *Prawo Szkolne Niższego Seminarium Duchownego w Częstochowie*, Częstochowa 2011, s. 81.

⁴⁴ Por. A.I. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, Gdańsk 2005, s. 8-9.

⁴⁵ M. Dziewiecki, *W kierunku profilaktyki zintegrowanej*, „Wychowawca” 2011, nr 11, s. 7-9.

ze swoich książek silnie podkreśla, że rodzina jest miejscem, gdzie „powstaje człowiek”⁴⁶. Za słusnością tej tezy przemawia dziś nie tylko zdroworozsądkowa analiza rzeczywistości, ale również literatura przedmiotu i wyniki licznych badań prowadzonych w tym obszarze⁴⁷. Młodzieniec, który przekracza progi seminarium, aby rozeznaczyć swoje życiowe powołanie⁴⁸, przynosi ze sobą do seminaryjnego domu nie tylko marzenia i nadzieje związane z przyszłością, ale także kilkustoletnią historię swego życia, w dużej mierze stanowiącą „wytwór” środowiska rodzinnego, z którego się wywodzi. Sposób jego odniesienia do siebie, jak również prezentowany *modus* myślenia, przeżywania uczuć, doświadczania sytuacji trudnych, budowania relacji interpersonalnych, postrzegania świata i Boga zależy w znacznym stopniu od jakości funkcjonowania systemu rodzinnego, który go kształtował i wciąż kształtuje⁴⁹. Niestety, współcześnie coraz częściej mamy do czynienia z licznymi zagrożeniami, leżącymi u źródeł procesów dezintegracji i rozpadu rodziny. Trafną egzemplifikację stanowi tu zjawisko uzależnienia alkoholowego, które dotyka wiele polskich rodzin⁵⁰. Stanowi ono źródło cierpienia nie tylko dla samego uzależnionego, ale także dla jego najbliższych, gdyż istotnie zaburza ich właściwe funkcjonowanie w psychospołecznym obszarze życia⁵¹. Wobec takiej sytuacji integralne spojrzenie na alumna, uwzględniające między innymi środowisko rodzinne, w którym „powstawał”, pozwala księżom przełożonym oraz nauczycielom na stosowanie

⁴⁶ Zob. V. Satir, *Rodzina tu powstaje człowiek*, Gdańsk 2002.

⁴⁷ Zob. B. Tryjarska (red.), *Bliskość w rodzinie. Więzy w dzieciństwie a zaburzenia w dorosłości*, Warszawa 2010.

⁴⁸ Zob. *Statut Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 28.

⁴⁹ Por. M. Braun-Gałkowska, *Psychologia domowa*, s. 32-35.

⁵⁰ Por. B. Habrat, *Zaburzenia psychiczne spowodowane przyjmowaniem substancji psychoaktywnych*, w: A. Bilikiewicz (red.), *Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny*, Warszawa 2007, s. 242-248.

⁵¹ P. Brudek, *Choroba alkoholowa jako czynnik dysfunkcyjności rodziny*, w: D. Krok, P. Landwójtowicz, (red.), *Rodzina w nurcie współczesnych przemian. Studia interdyscyplinarne*, Opole 2010, s. 309-325.

adekwatnych środków wychowawczych. Niewątpliwie cenną pomocą w tym zakresie jest zapewniony przez dyrekcję szkoły regularny kontakt z pedagogiem szkolnym oraz aktywna współpraca z poradnią psychologiczno-pedagogiczną⁵².

Realizowany w NSD program dydaktyczno-wychowawczy, bazujący na idei rozwoju osobowego, za zasadniczy cel przyjmuje pomoc młodemu człowiekowi we właściwym formowaniu sumienia, głębszym rozumieniu i akceptacji powszechnie uznawanych zasad oraz norm moralnych, wreszcie w twórczym życiu z innymi i dla innych⁵³. Skuteczne świadczenie tej pomocy ze strony wychowawców seminaryjnych, staje się w pełni możliwe tylko wówczas, gdy „wychowawca i wychowanek zmierzają razem ku najpiękniejszym ludzkim wartościom (...), dążą do wspólnego celu”⁵⁴. Mając to na względzie, Statut NSD w paragrafie 26 punkcie 3 wyraźnie stanowi: „Z uwagi na to, że szkoła wychowuje w duchu zasad i wartości chrześcijańskich, nauczyciele i wychowawcy powinni posiadać kwalifikacje osobiste, które pozwolą się im utożsamić z jej profilem wychowawczym przez przykład życia i pracę dydaktyczno-wychowawczą w szkole i poza nią oraz realizować zadania edukacyjne zgodnie z etosem szkoły”⁵⁵. Z powyższego wynika, iż proces nauczania i wychowania realizowany w NSD wyraźnie uwzględnia zasady, z których wyrasta teoria społecznego uczenia się autorstwa Alberta Bandury. W myśl tej teorii, „ludzie podlegają czynnikom zewnętrznym, ale również decydują o tym, jak się zachować. (...) Wpływają na zachowanie innych i są przez zachowania innych ludzi kształtowani”⁵⁶. Stąd też – w ramach oddziaływań wychowawczych, którym podlegają alumni – księża, nauczyciele i pedagog szkolny „(...) rozbudzają zainteresowania, służą pomocą, wspierają radą; integrują wspólnotę seminaryjną; wspoma-

⁵² Zob. *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 82.

⁵³ Tamże, s. 81.

⁵⁴ M. Braun-Gałkowska, *Psychologia domowa*, s. 213.

⁵⁵ Zob. *Statut Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 44.

⁵⁶ L. A. Pervin, O.P. John, *Osobowość. Teoria i badania*, Kraków 2002, s. 473.

gają uczniów w rozpoznawaniu ich życiowego powołania; na bieżąco rozwiązują problemy wychowawcze; uczą rozwiązywania problemów i konfliktów oraz eliminują niepożądane zachowania uczniów; udzielają uczniom wsparcia psychicznego i duchowego w sytuacjach kryzysów osobistych, rodzinnych i szkolnych; uczą systematyczności, dokładności, punktualności, przestrzegania obowiązujących norm, pracowitości itd.; podnoszą u ucznia poczucie własnej wartości i dążą do wypracowania przez niego samokrytycyzmu⁵⁷. Wszystkie te działania mają stymulować wszechstronny rozwój alumnów, prowadzący do ich wewnętrznej integracji. Mają im pomagać: (1) w poszerzaniu zakresu własnej autonomii, czyli kierowaniu się w myśleniu i podejmowanych działaniach własnymi przekonaniem i przyjętym systemem wartości; (2) traktować każdą osobę jako wartość najwyższą, samą w sobie; (3) w pogłębianiu wglądu we własną motywację⁵⁸.

Placówka oświatowo-kościelna, jaką jest NSD⁵⁹, przyjmując w procesie wychowania za punkt wyjścia holistyczną koncepcję człowieka, wytycza sobie, obok wyżej wspomnianego głównego celu, szereg celów szczegółowych. Do najistotniejszych z nich należą: (1) kształtowanie postaw i hierarchii wartości; (2) kształtowanie umiejętności samodzielnego podejmowania decyzji; (3) uczenie się współpracy; (4) kształtowanie postaw religijnych; (5) kształtowanie postaw patriotycznych⁶⁰.

Kształtowanie właściwych postaw względem siebie, drugiego człowieka, Boga, Ojczyzny i świata stanowi ważne zadanie w toku nauczania i wychowywania alumnów NSD. Polega ono przede wszystkim na świadczeniu im pomocy w zakresie formowania trwałych wzorców „wartościujących reakcji na daną osobę, obiekt lub

⁵⁷ Zob. *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 81-82.

⁵⁸ Z. Chlewiński, *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność*, Poznań 1991, s. 15.

⁵⁹ Zob. *Statut Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 27-29.

⁶⁰ Zob. *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 83-87.

sprawę”⁶¹. Wzorce te stanowią zespół trzech ściśle ze sobą związanych czynników: emocjonalnego, kognitywnego oraz behawioralnego⁶². Oznacza to, iż w procesie kształtowania określonych postaw (wzorów zachowań), na przykład postawy szacunku do innych ludzi, przełożeni i nauczyciele seminaryjni zwracają uwagę nie tylko na możliwy repertuar rodzących się w kontakcie z drugim człowiekiem emocji oraz sposobów ich wyrażania i kontrolowania (emocjonalny komponent postawy), ale także na konieczność pogłębiania ogólnej wiedzy o człowieku oraz mechanizmów rządzących zachowaniem ludzkim w konkretnych sytuacjach (kognitywny komponent postawy), co w ostateczności skutkuje zaniechaniem krzywdzących działań wobec innych na rzecz zachowań adekwatnych do okoliczności, będących wyrazem poszanowania godności osobowej drugiego człowieka i własnej (behawioralny komponent postawy).

Program wychowawczy realizowany w NSD, obok kształtowania właściwych postaw, postuluje również konieczność wychowania do wyboru wartości⁶³. Postulat ten ze wszech miar uznać należy za słuszny i warty trudu urzeczywistnienia. Wartości bowiem nie posiadają charakteru wrodzonego. Wyłaniają się one stopniowo w trakcie rozwoju człowieka i związane są z realizacją określonych potrzeb, na bazie których kształtuje się względnie stała hierarchia wartości. Strukturę tej hierarchii tworzą różnorodne systemy, odnoszące się do poszczególnych dziedzin życia człowieka, wśród których do najważniejszych należą system poznawczy (racjonalna i wypracowana hierarchia wartości) i emocjonalny (emocjonalna hierarchia wartości). Elżbieta Sujak podkreśla, że w procesie rozwoju jednostki „kształtowanie się świadomej i akceptowanej hierarchii wartości jest pierwszym etapem; drugim, trwającym całe życie, jest proces integracji w postaci dostrojenia hierarchii emocjonalnej i całego życia do tej

⁶¹ A.M. Colman, *Słownik psychologii*, Warszawa 2009, s. 554.

⁶² W. Domachowski, *Przewodnik po psychologii społecznej*, Warszawa 2007, s. 150.

⁶³ Zob. *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 83-84.

wypracowanej i stanowiącej jakby centrum osobowe człowieka, hierarchii wartości”⁶⁴. Pomoc alumnom w kształtowaniu własnego systemu wartości, świadczona przez wychowawców seminaryjnych, posiada zatem kluczowe znaczenie dla ich osobowego wzrostu. Staje się to bardziej oczywiste wówczas, gdy uwzględni się fakt, że seminarium ma przygotowywać do dokonywania „wyborów życiowych w oparciu o rozeznane powołanie” oraz do odpowiedzialnego i twórczego życia⁶⁵. W tym kontekście szczególnego wyrazu nabiera spostrzeżenie Kazimierza Popielskiego, zgodnie z którym „znaczenie wartości w życiu i dla życia ludzi jest nieusuwalne, niezbywalne i niezastępowalne (...), gdyż w pełni żyć można tylko w relacji do świata wartości”⁶⁶. Słuszność tego spostrzeżenia wynika między innymi z faktu, iż wartości stanowią jedno z najistotniejszych źródeł sensu ludzkiego życia⁶⁷. Potrzeba poszukiwania sensu zaś, co wyraźnie podkreśla Viktor Frankl, „stanowi podstawową motywację w życiu człowieka”⁶⁸. Stąd też, poprzez psychologiczne kategorie sensu i motywacji, wartości w sposób naturalny wpisują się w strukturę ludzkiej osobowości i spełniają w niej odpowiednio funkcję sensotwórczą oraz motywacyjną⁶⁹. Takie spojrzenie na problematykę wartości pozwala docenić ich znaczenie w procesie dydaktyczno-wychowawczym realizowanym w NSD. Przekonuje ono bowiem, że właściwie ukształtowana hierarchia wartości stanowi dla młodego człowieka cenne źródło wsparcia w uskutecznianiu rzeczy wzniosłych i szlachetnych, a unikaniu tych, które powszechnie uznane są za podłe lub niegodne⁷⁰.

⁶⁴ E. Sujak, *dz. cyt.*, s. 175.

⁶⁵ Zob. *Statut Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), *dz. cyt.*, s. 27-28.

⁶⁶ K. Popielski, *Psychologia egzystencji. Wartości w życiu*, Lublin 2008, s. 23.

⁶⁷ P.K. Oleś, *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, s. 325.

⁶⁸ V.E. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu. Głos nadziei z otchłani Holocaustu*, Warszawa 2009, s. 151.

⁶⁹ Por. W. Okła, *Wartości w rozwoju osoby i sztuce pomagania*, w: W. Okła, S. Tucholska (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii klinicznej i osobowości. Problemy człowieka zdrowego*, Lublin 2005, s. 203-215.

⁷⁰ P.K. Oleś, *Psychologia człowieka dorosłego*, s. 251.

Kolejnym szczegółowym celem wychowawczym, urzeczywistnianym w NSD, jest kształtowanie w uczniach umiejętności samodzielnego podejmowania decyzji⁷¹. Podejmowanie decyzji to złożony proces psychiczny, w który zaangażowane są czynniki poznawcze, emocjonalne i motywacyjne. Efektywność tego procesu zależy w dużej mierze od wiedzy i doświadczenia, jakie posiada decydent oraz zaistniałych uwarunkowań kontekstualnych⁷². Uczniowie, tworzący społeczność NSD, to młodzieńcy z niewielkim, bo zaledwie kilkunastoletnim doświadczeniem życiowym. Z uwagi na wiek posiadają oni również ograniczone zasoby wiedzy, odnoszącej się do różnych obszarów ludzkiego życia. Pomimo to, niejednokrotnie stają wobec sytuacji, w których konieczne jest dokonanie określonego wyboru. Niektóre z nich wydają się proste, wręcz banalne. Inne, jak na przykład wybór drogi powołania, okazują się trudne, skomplikowane i brzemiennie w skutki. Właśnie w takich sytuacjach cenna, a nierzadko także konieczna, jest pomoc wychowawcy – rodzica, nauczyciela, księdza – który, szanując wolność i indywidualność alumna będzie towarzyszył mu w analizowaniu i weryfikowaniu różnych opcji wyboru oraz w opowiedzeniu się za tą, która wydaje się być najwłaściwsza. Realizowany w NSD program wychowawczy, oparty na idei integralnego rozwoju, zakłada czynny udział duchownych i nauczycieli w ważnych momentach życia alumnów, w których stają oni przed koniecznością dokonania wyboru. Wyczerpującego uzasadnienia dla tego założenia dostarcza Antoni Kępiński, który twierdzi, że „od naszych decyzji (...) zależy, jakimi się w ciągu życia stajemy, jak percypujemy otaczający nas świat i jak nań reagujemy”⁷³.

Następnym celem wychowawczym, uwzględnionym w *Prawie Szkolnym Niższego Seminarium Duchownego w Częstochowie*, jest doskonalenie uczniów w zakresie wzajemnej współpracy. Realizacja tego celu ma się dokonywać poprzez kształtowanie umiejętności ko-

⁷¹ Zob. *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 84.

⁷² E. Nęcka, J. Orzechowski, B. Szymura, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2007, s. 584.

⁷³ A. Kępiński, *Psychopatie*, Kraków 2002, s. 30.

munikacyjnych alumnów oraz uczenie ich konstruktywnego rozwiązywania konfliktów⁷⁴. Z psychologicznego punktu widzenia, pomoc alumnom w doskonaleniu sztuki rozmawiania i zażegnania konfliktów bez stosowania przemocy, stanowi ważny obszar osobowego wzrostu⁷⁵. Liczne badania dowodzą, iż jakość wzajemnej komunikacji partnerów oraz twórcze przeżywanie przez nich konfliktów pozostaje w statystycznie istotnym związku z ich zadowoleniem z życia⁷⁶.

Kolejnym zadaniem wychowawczym, realizowanym w NSD, jest kształtowanie w uczniach dojrzałej religijności⁷⁷. Zdaniem ks. Romualda Jaworskiego, dojrzała religijność to pełna zaangażowania forma realizacji kontaktu człowieka z Bogiem. W kontakcie tym jednostka podejmuje partnerski dialog z Bogiem, prowadzący ostatecznie do głębokiego przeżycia spotkania z Nim⁷⁸. Wychowawcy seminaryjni, w szczególności zaś księża przełożeni, wprowadzając alumnów w taką relację z Bogiem, poprzez osobisty przykład modlitwy oraz życia wiarą, pomagają im zrozumieć, a nade wszystko doświadczyć, że stanowi ona ważną pomoc, między innymi, w przewyciężaniu różnych życiowych trudności i kryzysów⁷⁹. W takim ujęciu religijność niesie ze sobą nie tylko redukcję niepokoju i lęków, ale również pomaga odnaleźć sens życia i zapewnia poczucie bezpieczeństwa. Staje się tym samym czynnikiem chroniącym w zakresie integralnego rozwoju uczniów⁸⁰.

⁷⁴ *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 85.

⁷⁵ Zob. F. Schulz von Thun, *Sztuka rozmawiania. Rozwój osobowy*, Kraków 2007; M.B. Rosenberg, *Porozumienie bez przemocy. O języku serca*, Warszawa 2009.

⁷⁶ Zob. M. Płopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2008; A. Żak, J. Waldmajer, Z. Pupin, *Zachowania komunikacyjne a satysfakcja ze związku małżeńskiego*, w: D. Krok, P. Landwójtowicz (red.), dz. cyt., s. 437-450.

⁷⁷ *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 85-86.

⁷⁸ R. Jaworski, *Typologie religijności*, s. 283-284.

⁷⁹ Por. M. Dziewiecki, *Nowoczesna profilaktyka uzależnień*, Kielce 2001, s. 163.

⁸⁰ Por. K. Wójcik, *Religijność jako czynnik chroniący w profilaktyce uzależnień*, w: A. Gołębiowski (red.), *Działalność pedagogiczna i duszpasterska na rzecz wychowania w trzeźwości*, Radom 2012, s. 131-143.

Ostatnim z wyszczególnionych celów wychowawczych, realizowanych w NSD, jest kształtowanie w alumnach postaw patriotycznych. Dokonuje się to przede wszystkim poprzez zapoznawanie uczniów z historią szkoły, kultywowanie zwyczajów i tradycji szkolnych, a także poznawanie tradycji miasta, regionu i kraju⁸¹. W podejmowanych przez wychowawców seminaryjnych działaniach, mających rozbudzać u alumnów patriotycznego ducha, za kluczowe przyjmuje się założenie, zgodnie z którym warunkiem osiągnięcia pełnej osobowej dojrzałości jest obcowanie z bogactwem kultury. Stąd też w wychowaniu patriotycznym, realizowanym w NSD, kładzie się duży nacisk między innymi na „zapoznanie się z twórczością kulturalną narodu – poezją, literaturą, muzyką, architekturą, malarstwem, gdyż te dziedziny świadczą o wielkości narodowego ducha trwającego przez pokolenia”⁸².

Realizacja wyżej omówionych celów wychowawczych może skutecznie przebiegać tylko w ścisłej współpracy ze środowiskiem rodzinnym, z którego wywodzą się alumni, zwłaszcza zaś z rodzicami. Wynika to między innymi z faktu, iż adolescencja, jako etap rozwoju, to okres wciąż wyraźnych i intensywnych wpływów rodzicielskich⁸³. Dlatego też *Statut* seminaryjny wyraźnie podkreśla, że „rodzice mają obowiązek współpracować ze szkołą w sprawach kształcenia i wychowania swoich dzieci i brać udział w organizowanych dla nich spotkaniach”⁸⁴. Mając to na uwadze, wychowawcy Seminarium podejmują współpracę z rodzicami uczniów na płaszczyźnie edukacyjno-wychowawczej. Wyrazem tej współpracy jest stworzenie rodzicom możliwości aktywnego i świadomego współdziałania z pracownikami Seminarium, poprzez udział w spotkaniach poświę-

⁸¹ *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 86-87.

⁸² M.A. Krapiec, *O patriotyczne wychowanie*, „Wychowawca” (2008), nr 11, www.wychowawca.pl/archiwum.

⁸³ A. Oleszkowicz, A. Senejko, *Dorastanie*, w: J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*, Warszawa 2011, s. 277-278.

⁸⁴ *Statut Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 48.

conych kwestiom wychowawczym, a także wspieranie ich w trosce o wszechstronny rozwój syna⁸⁵.

W celu podniesienia jakości i skuteczności oddziaływań wychowawczych, realizowanych w NSD, zwraca się szczególną uwagę na różnorodność sposobów i metod wykorzystywanych w procesie wychowania. Warto w tym miejscu wspomnieć chociażby takie inicjatywy jak: godziny wychowawcze, comiesięczne dni skupienia, spotkania klasowe z rodzicami, działalność rady alumnów oraz innych organizacji uczniowskich, organizacja czasu wolnego uczniów, a także podtrzymywanie i rozwijanie tradycji szkoły⁸⁶. Prezentowany sposób oddziaływań pedagogicznych, urzeczywistniany w NSD, bazujący na podstawowych założeniach pedagogiki personalistycznej⁸⁷, zapewnia alumnom harmonijną realizację tych form aktywności, które właściwe są dla ich wieku rozwojowego. Wyszczególnić tu należy przede wszystkim takie rodzaje aktywności jak nauka, zabawa, praca i aktywność twórcza⁸⁸.

Ważnym elementem wspierania integralnego rozwoju młodego człowieka, podejmującego naukę w NSD, na który warto również zwrócić uwagę, jest realizacja precyzyjnie sformułowanego programu profilaktycznego szkoły⁸⁹. Zgodnie z tym programem, profilaktyka rozumiana jest jako „zapobieganie występowaniu niepożądanych procesów i zjawisk, określanych jako przejawy patologii życia społecznego; jako system działań wzmacniających lub podtrzymujących różne dodatnie społeczne postawy uczniów w toku wychowania”⁹⁰. W takim ujęciu przedsięwzięcia profilaktyczne podejmowane w NSD są wyrazem działań prewencyjnych realizowanych w oparciu

⁸⁵ *Program wychowawczy Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki (opr.), dz. cyt., s. 84. Tamże, s. 82.

⁸⁶ Tamże, s. 82-83.

⁸⁷ Zob. M. Dziewiecki, *Osoba i wychowanie. Pedagogika personalistyczna w praktyce*, Kraków 2003.

⁸⁸ A. Oleszkowicz, A. Senejko, dz. cyt., s. 283.

⁸⁹ Zob. *Program profilaktyki Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki, dz. cyt., s. 89-98.

⁹⁰ Tamże, s. 92.

o podstawowe założenia integralnej profilaktyki uzależnień, która charakteryzuje się całościowością w ujmowaniu swych celów i obszarów działania. Owa całościowość posiada dwojakie znaczenie. Ks. Marek Dziewiecki podkreśla, iż „z jednej strony zakłada ona patrzenie na wychowanka jako na całość psychofizyczną i duchowo-społeczną. Z drugiej strony wymaga całościowego spojrzenia na różnorodne formy zagrożeń w wieku rozwojowym oraz na kompetencje życiowe, którymi powinien dysponować wychowanek. Innymi słowy profilaktyka integralna stara się w pełni respektować fakt, że sięganie po substancje psychoaktywne, współżycie seksualne przed- i pozamałżeńskie, przemoc i agresja, przestępczość, niepowodzenia szkolne i inne niepokojące zachowania to zjawiska ze sobą powiązane, i że tylko zwalczając każde z nich, można skutecznie zapobiegać pojawieniu się pozostałych”⁹¹.

W podejmowanych działaniach profilaktycznych przełożeni seminaryjni współdziałają z rodzicami alumnów⁹². Wynika to z przekonania, iż system rodzinny stanowi podstawowe środowisko zintegrowanych oddziaływań profilaktycznych⁹³. Rodzina bowiem, jak stwierdza Satir, nie jest jedynie miejscem biologicznych narodzin człowieka, ale przede wszystkim podstawowym środowiskiem jego twórczego rozwoju⁹⁴. Stąd też nauczyciele i księża pracujący w NSD zabiegają o to, aby rodzice: (1) poznawali motywy sięgania młodzieży po środki uzależniające; (2) uzyskali rzetelne informacje i wiedzę o uzależnieniach i ich wpływie na organizm i jego funkcjonowanie; (3) poznawali możliwości i miejsca pomocy dla osób uzależnionych;

⁹¹ M. Dziewiecki, *W kierunku profilaktyki zintegrowanej*, „Wychowawca” 2011, nr 11, s. 7-9.

⁹² Por. *Program profilaktyki Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki, dz. cyt., s. 95.

⁹³ Zob. P. Brudek, *System rodzinny jako środowisko integralnej profilaktyki alkoholizmu*, Radom 2012 (artykuł złożony do druku po Ogólnopolskim Seminarium Naukowym nt. „Pedagogiczne, społeczne i duszpasterskie aspekty wychowania w trzeźwości” zorganizowanym przez Zakład Pedagogiki Politechniki Radomskiej i Wydział Teologiczny UKSW 21.02.2012).

⁹⁴ V. Satir, dz. cyt., s. 9-11.

(4) uczestniczyli w rozwiązywaniu konfliktów klasowych i szkolnych; (5) pomagali w rozwiązywaniu problemów dziecka⁹⁵. Te działania prewencyjne stanowią ważny aspekt procesu osobowego wychowania realizowanego w NSD, gdyż umożliwiają objęcie uczniów kompleksowym wsparciem na drodze ku pełnej dojrzałości.

W podsumowaniu zaprezentowanych treści należy stwierdzić, iż Niższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Częstochowskiej, realizujące określone ustawą cele i zadania liceum ogólnokształcącego, poprzez działania dydaktyczno-wychowawcze oparte o własny program wychowawczy oraz spójny z nim program profilaktyki, znacząco wspomaga pełny rozwój osobowy swoich uczniów. Bazując na podstawowych założeniach personalizmu chrześcijańskiego wspiera ono młodego człowieka w doskonaleniu osobistych kompetencji we wszystkich obszarach jego funkcjonowania: intelektualnym, emocjonalnym, duchowym i kulturowym. Czyni to poprzez: (1) stworzenie optymalnych warunków do zdobywania rzetelnej wiedzy oraz rozwijania własnych zainteresowań; (2) pomoc uczniom w rozeznaniu ich życiowego powołania, zwłaszcza zaś powołania kapłańskiego; (3) wypracowanie potrzebnych umiejętności praktycznych, związanych z wymogami życia codziennego.

Powyższe wnioski mogą stać się cenną inspiracją do podejmowania dalszych badań nad znaczeniem instytucji Niższego Seminarium Duchownego dla integralnego rozwoju młodzieży męskiej, wyznającej wiarę katolicką oraz pragnącej pielęgnować i rozwijać oznaki powołania kapłańskiego lub zakonnego.

⁹⁵ *Program profilaktyki Niższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej*, w: J. Bielecki, dz. cyt., s. 95.